Liber & Doniu, Pierwsza my

Feat - Doniu
To odeszło, obrosło w pajęczyny
To miesiące, tygodnie, dni, godziny
Oni stoją w kolejce i my stoimy
Każdy stoi po szczęście i toczymy
Nasze losy do przodu pod prąd
Nagle szansa znienacka wpada do rąk
Pierwsza myśl OK, ale coś do ucha szepcze
Czy to początek, że później będ&#26
Ucieka czas, szukamy wciąż tamtych wrażeń
Przemierzamy pamięci korytarze coraz częściej
Spotykamy zgubione, stracone, dawne szczęście
Uciekamy pamięcią do tamtych dni
A to, co było tkwi w nas głęboko
Idziemy wciąż i nie wiemy dokąd
I nie wiemy dokąd iść
Za każdy z tamtych dni oddałabym wszystko
Najlepsza była pierwsza myśl, tak chciałabym cofną&
Za każdy z tamtych dni oddałabym wszystko
Najlepsza była pierwsza myśl
Oddałabym wszystko, wszytko, co mam, żyć jeszcze raz
Tak, tak, tak chciałabym, chciałabym cofnąć czas
Czasem nie mamy sił by myślą wracać
Do straconych szans, w sercu wakat
Sumienie milczy i wstyd się przyznać
Że nie ma opcji już, w życiu mielizna
Istotą jest być na miejscu zdarzeń
Gdy los zapuka do drzwi i pokaże
W którym kierunku płyniemy z wiatrem
A z którym nie grać nigdy i zwijać żagle
Mijam codziennie ich, to miejski akwen
Dryfują sami, smutni, przegrani
Po drugiej stronie aktywni, radośni (nie tylko)
Ale też chamscy, dzicy i prości
Inna opcja dyskretny luksus (chciałbym)
Zdrowe dzieciaki a fura w podwórku
Uśmiech na co dzień a nie od święta
Uwierz w swe siły, żyj nie wymiękaj
Za każdy z tamtych dni oddałabym wszystko
Najlepsza była pierwsza myśl, tak chciałabym cofną&
Za każdy z tamtych dni oddałabym wszystko
Najlepsza była pierwsza myśl
Oddałabym wszystko, wszytko, co mam, żyć jeszcze raz
Tak, tak, tak chciałabym, chciałabym cofnąć czas
Tak, tak, tak chciałabym, chciałabym cofnąć czas